

Nie znajdują słów, by powiedzieć: dziękuję...

Mija rok odkąd powołaliśmy w naszej Parafii Zespół Charytatywny. Próbując dokonać podsumowania całorocznej pracy dochodzimy do wniosku, że nie jest to wcale takie proste. Bardzo dużo wydarzyło się. Nasze działania skoncentrowały się wokół trzech głównych dzieł, które zaproponowaliśmy Wam – Kochani Braci i Siostry. Pierwszym zadaniem, którego podjęliśmy się była Adwentowa Choinka Pomocy. Dziś przypominamy sobie założenia, które stawialiśmy sobie („w czasie Adwentu będziemy zbierać dary potrzebne ubogim, które wypisywać będziemy na gwiazdkach wieszanych na choince...”) i widzimy rzeczywistość, która nas zaskoczyła. Już w drugim dniu Adwentu nie byliśmy w stanie pomieścić zgromadzonych darów i nie mogliśmy nadążyć z drukowaniem gwiazdek. Podkuty żywnościowe, ubrania dla dzieci z niezamożnych rodzin, nawet opał dla matek, które samotnie wychowują dzieci. Wielkim wzruszeniem była gwiazdka, na której wypisana była nietypowa prośba: „Zaproś osobę samotną na wigilię”. Oczywiście zaproszenie to stało się faktem i starsza, samotna pani, mogła cieszyć się radością z przyścia Pana w gronie bliskich ludzi z tej samej rodziny parafialnej. Patrząc na to wielkie dzieło, zastanawiamy się, czy można trafić na bardziej wrażliwych ludzi? Wasze gorące serca pozwoliły tak wielu ludziom nie tylko pięknie przeżyć święta, lecz w ogóle zrozumieć, że miłość jest możliwa i że Bóg rodzi się właśnie tam, gdzie miłość jest możliwa.



”Chciałbym bardzo podziękować za zakupienie mi butów na zimę i ubrań. Mój tatuś zarabia mało i czasem brakuje nam na ubrania...” (młody chłopiec, nasz parafianin).



Kolejnym zadaniem było Paschalne Dzieło: Post, Modlitwa i Jałmużna. Rozchodzące się w mgnieniu oka serduszka umieszczone na jednym z krzyży, ale też intencje modlitwy, które umieszczaliście – Kochani – na krzyżu. Mogliśmy przypatrywać się temu z podziwem i łzą wzruszenia. Najbardziej piękne w tym wszystkim było to, że naprawdę czuliśmy się i czujemy się rodziną. Rodzice, którzy razem z dziećmi wybierali serduszka, na których wypisywane były marzenia dzieci i potrzeby rodziców, ludzi starszych, często samotnych. W tym czasie nawiązaliśmy współpracę z Fundacją Medical London z Londynu, która finansuje leki dla dzieci, w przypadku kiedy rodziców nie stać na realizację recept. Dzięki temu mogliśmy objąć opieką kolejne osoby, potrzebujące pomocy.

Trzecim zadaniem była akcja: Ołówek i kredka, która miała na celu zaopatrzenie dzieci i pomoc w „starcie do szkoły” dla mniej zamożnych naszych braci i siostr. Zeszyty, książki, przybory do

pisania, ubrania, obuwie... nie sposób opisać wszystkiego. Na jednej z karteczek, przyklejonej do zakupionego dresu mogliśmy przeczytać wzruszający liścik: „Wybacz mi dziecko, że nie takie samo (ubranie – przyp. red.), ale jestem już stara i w pobliskich sklepach nie znalazłam takiego ubranka”... K.J. Emerytka.

Kochani!

Mija listopad, powoli kończy się Rok Kościelny, dlatego chcemy Wam powiedzieć, że nie znajdujemy słów, by powiedzieć: Dziękuję. Niesamowitym wydarzeniem jest to, czego jako Zespół Charytatywny możemy doświadczać, patrząc na Was. Jesteście dla nas współczesnym św. Marcinem, który dzieli się swoim płaszczem. Jesteście wzorem modlitwy, która przekłada się na czyn. Jesteście spełnieniem Adwentu – przyjściem Boga w świat ludzi.

Niech Was Bóg błogosławi.

Zespół Charytatywny w składzie:

Anna Bortkiewicz
Sabina Werner
Danuta Sitek
Roman Pawlikowski

Duszpasterze:

Ks. Dominik Drapiewski - proboszcz
Ks. Maciej Szymanowski
Ks. Krzysztof Żmigrodzki

Nasz adres: <http://par-marcin.dja.pl>